

Deszcz – Rożni

Tyle przeróżnych spraw
Znów ciągnie się
Tyle cierpienia i łez
Wciąż dręczy mnie
Los ciągle figle, płata nam
A miłość nasza, wciąż trwa

Patrzę w okna Twe i widzę deszcz
Szaro i ciemno znów zrobiło się
Myślę, że jeśli wyjdę, to spotkam Cię
Lecz ten deszcz, przeraża mnie

Leje i leje wciąż
Przez długi czas to trwa
Kałuże tworzą się
Słońca nam ciągle brak

Leje i leje nocą
Leje i leje dniem
Wszystko zalane jest
Bo wszędzie pada deszcz,

Tak bardzo chciałabym
Znów spotkać Cię
W ramiona wziąć i przytulić się
Choć może los inny, plan dla nas ma
Będę czekała nawet, kilka lat

Patrzę w okna Twe i widzę deszcz
Szaro i ciemno znów zrobiło się
Myślę, że jeśli wyjdę, to spotkam Cię
Lecz ten deszcz, przeraża mnie;





Monday, 20 October 2014